

Ewangelia z soboty: Nigdy nie znalazłem tak wielkiej wiary

Ewangelia z soboty 12 tygodnia okresu zwykłego wraz z komentarzem. «Panie, nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój, ale powiedz tylko słowo, a mój sługa odzyska zdrowie». Prośmy Pana, aby udzielił nam wiary i miłości setnika, aby pomagać osobom, jakie mamy naokoło nas i otwierać nasze serca na Boga.

Ewangelia (Mt 8, 5-17)

Gdy Jezus wszedł do Kafarnaum, zwrócił się do Niego setnik i prosił

Go, mówiąc: «Panie, sługa mój leży w domu sparaliżowany i bardzo cierpi». Rzekł mu Jezus: «Przyjdę i uzdrowię go».

Lecz setnik odpowiedział: «Panie, nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój, ale powiedz tylko słowo, a mój sługa odzyska zdrowie. Bo i ja, choć podlegam władzy, mam pod sobą żołnierzy. Mówię temu: „Idź!” – a idzie; drugiemu: „Przyjdź!” – a przychodzi; a słudze: „Zrób to!” – a robi».

Gdy Jezus to usłyszał, zadziwił się i rzekł do tych, którzy szli za Nim: «Zaprawdę, powiadam wam: U nikogo w Izraelu nie znalazłem tak wielkiej wiary. Lecz powiadam wam: Wielu przyjdzie ze Wschodu i z Zachodu i zasiądą do stołu z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem w królestwie niebieskim. A synowie królestwa zostaną wyrzuceni na zewnątrz – w ciemność; tam będzie

płacz i zgrzytanie zębów». Do setnika zaś Jezus rzekł: «Idź, niech ci się stanie, jak uwierzyłeś». I o tej godzinie jego sługa odzyskał zdrowie.

Gdy Jezus przyszedł do domu Piotra, ujrzał jego teściową, leżącą w gorączce. Ujął ją za rękę, a gorączka ją opuściła. Potem wstała i usługiwała Mu.

Z nastaniem wieczora przyprowadzono Mu wielu opętanych. On słowem wypędził złe duchy i wszystkich chorych uzdrowił. Tak oto spełniło się słowo proroka Izajasza: «On przyjął nasze słabości i dźwigał choroby».

Komentarz

W dzisiejszej Ewangelii jako wzór wiary zostaje przedstawiony

cudzoziemiec. W rzeczywistości otrzymuje on jedną z największych pochwał Jezusa w Ewangeliach: „U nikogo w Izraelu nie znalazłem tak wielkiej wiary” (w. 10).

Setnik działa z prostotą. Ma trudności i udaje się do osoby, która według niego może mu pomóc. Aby rozwiązać problem najpierw musimy go odkryć. Nie zawsze jest to dla nas łatwe.

Czasami przyczyną tego będzie pośpiech. Brakuje nam czasu i czasami możemy z tego powodu nie dostrzec trudności ludzi wokół nas.

Może się również zdarzyć, że przestaliśmy się modlić lub czas, który poświęcamy na modlitwę, nie jest właściwy. W ten sposób wykrycie problemu jest trudne i wolimy patrzeć w drugą stronę, jakby sam czas miał go rozwiązać.

Setnik daje nam lekcję wiary w Pana, niemniej jednak jest to wiara poprzedzona miłością. Ze spojrzenia, które wie, jak bez pośpiechu i pilnie zajmować się sprawami innych.

Być może dlatego zrozumiałe jest pójście do Pana z prośbą o tak wielki cud. Setnik wie, że sam nie może dokonać uzdrowienia, ale Pan Jezus tak, i to robi.

Pragnienia setnika, aby zatroszczyć się o zdrowie swojego żołnierza, prowadzą go do otwarcia serca przed Panem. W pewnym sensie sam pokazuje swoją wrażliwość: niezdolność do uzdrowienia siebie i absolutną potrzebę cudu od Boga.

Pablo Erdozain // Zdjęcie:
Marcelo Amantino - Pexels

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/ewangelia-z-aoboty-nigdy-nie-znalazlem-tak-wielkiej-wiary/>
(24-06-2025)